

SOLIDARNOŚĆ PODBESKIDZIA

NSZZ „Solidarność” Regionu Podbeskidzie

BY WYPADKÓW PRZY PRACY BYŁO MNIEJ...

SEMINARIUM BHP

26 kwietnia 2024 roku podbeskidzka „Solidarność” zorganizowała seminarium BHP, by uczcić Światowy Dzień Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy i Chorób Zawodowych. Pamiętano też o tych, którzy w takich wypadkach stracili życie.

Na początku uczestnicy spotkania złożyli kwiaty i znicze przy obelisku, upamiętniającym podbeskidzkich związkowców, którzy stracili życie w trakcie wypełniania swych obowiązków służbowych. Byli to Jan Frączek, Stanisław Olejak i Aleksandra Polak. – Pamiętamy o nich, ale też robimy wszystko, aby takich ofiar było jak najmniej, by nie było ich wcale. Stąd to nasze seminarium – podkreślił przewodniczący podbeskidzkiej „Solidarności” Marek Bogusz przed rozpoczęciem szkolenia. Przypomnił też zmarłego kilka dni wcześniej solidarnościowego inspektora pracy Andrzeja Grynego.

W seminarium wzięło udział ponad 80 osób – byli to zakładowi i oddziałowi społeczni in-



spektorzy pracy oraz przedstawiciele służb BHP z firm i instytucji z terenu Regionu Podbeskidzie. Spotkanie prowadzili przewodniczący podbeskidzkiego Klubu SIP Krzysztof Talaga oraz odpowiedzialny za związkowe szkolenia skarbnik ZR Andrzej Kołodziejcki. Jako prelegenci wystąpili dyrektor Oddziału ZUS w Bielsku-Białej Marcin Tomecki (temat: Świadczenia z ZUS z tytułu wypadków przy pracy) oraz kierownik bielskiego oddziału PIP Karol Pietrasina (Statystyki wypadków przy pracy na terenie Podbeskidzia).

PIKNIK RODZINNY 2024

Zapraszamy wszystkich naszych związkowców wraz z rodzinami na piknik, organizowany przez Region Podbeskidzie NSZZ „Solidarność”. Odbędzie się on w sobotę 8 czerwca w Bystrej koło Bielska-Białej.

Będzie to dzień pełen wrażeń dla całych rodzin. Wszystkie atrakcje dla dzieci będą darmowe! Na miejscu będzie opieka profesjonalnej i kreatywnej ekipy z wieloletnim doświadczeniem. Zapraszamy do uczestnictwa w konkursach z nagrodami dla dzieci i dorosłych. W trakcie festynu przygrywać będzie kapela „The Klappers”.

W razie dodatkowych pytań lub rezerwacji wejściówek prosimy o kontakt z przewodniczą-



cymi Organizacji Zakładowych NSZZ „Solidarność”.

UWAGA: Region nie prowadzi sprzedaży indywidualnej wejściówek.



KRZYŻE DLA ZASŁUŻONYCH

Dwukrotnie w maju w warszawskim Belwederze miały miejsce uroczystości wręczenia wysokich odznaczeń państwowych, nadanych przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę zasłużonym opozycjonistom, działaczom społecznym i związkowym. Miło nam poinformować, że wśród odznaczonych znaleźli się także reprezentanci naszego regionu.

W trakcie uroczystości, która odbyła się 7 maja, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał Bogdan Szozda, działacz „Solidarności” Fabryki Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej, opozycjonista, uczestnik bielskiego Duszpasterstwa Ludzi

Pracy, a także działacz Polskiego Czerwonego Krzyża (m.in. uczestnik wielu transportów z pomocą humanitarną do krajów ogarniętych wojnami lub dotkniętych klęskami żywiołowymi). Obecnie Bogdan Szozda jest prezesem bielskiego Stowarzyszenia „Podbeskidzie Wspólna Pamięć”.

Dziesięć dni później w tym samym miejscu takie samo odznaczenie – Krzyż Kawalerski OOP – otrzymała Anna Frączek, także związana z „Solidarnością” Fabryki Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej, działająca wraz ze swoim mężem śp. Janem Frączkiem w podziemnych strukturach związkowych. Do niedawna Anna Frączek była szefową podbeskidzkiej Sekcji Emery-

tów i Rencistów NSZZ „Solidarność”. Jest też członkiem Stowarzyszenia „Podbeskidzie Wspólna Pamięć”.

W trakcie tej samej uroczystości w Belwederze za zasługi w działalności na rzecz przemian demokratycznych w Polsce Złotym Krzyżem Zasługi uhonorowany został Szczepan Zdunek, który w 1981 roku próbował zakładać związki zawodowe w bielskiej Komendzie Miejskiej Milicji Obywatelskiej. Spotkały go za to nie tylko służbowe szkany zakończone zmuszeniem do odejścia ze służby, ale także internowanie tuż po wprowadzeniu stanu wojennego.

Wszystkim odznaczonym serdecznie gratulujemy!



SŁOWA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II WCIAŻ AKTUALNE

BROŃCIE KRZYŻA!

22 maja minęła 29. rocznica niezwyklej pielgrzymki Ojca Świętego Jana Pawła II. Była to jedyna nieoficjalna wizyta papieża w ojczyźnie, do tego najkrótsza (trwała zaledwie kilkanaście godzin!) i ograniczona do terenu tylko jednej diecezji – utworzonej trzy lata wcześniej diecezji bielsko-żywieckiej. Jan Paweł II odwiedził wówczas Skoczów, Bielsko-Białą i Żywiec. W pierwszym z tych miast podczas mszy św. na Kaplicówce Ojciec Święty wygłosił bardzo ważną, wciąż aktualną homilię. Przypominamy jej fragmenty dzisiaj, gdy zapadają decyzje rządzców, rugujące krzyże z miejsc publicznych w imię... tolerancji:

Nasza Ojczyzna stoi dzisiaj przed wieloma problemami społecznymi, gospodarczymi, także politycznymi. Trzeba je rozwiązywać mądrze i wytrwale. Jednak najbardziej podstawowym problemem pozostaje sprawa ładu moralnego. Ten ład jest fundamentem życia każdego człowieka i każdego społeczeństwa. Dlatego Polska woła dzisiaj nade wszystko o ludzi sumienia! Być człowiekiem sumienia, to znaczy przede wszystkim w każdej sytuacji swojego sumienia słuchać i jego głosu w sobie nie zagłuszać, choć jest on nieraz trudny i wymagający; to znaczy angażować się w dobro i pomnażać je w sobie i wokół siebie, a także nie godzić się nigdy na zło, w myśl słów św. Pawła: „Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj!” (Rz 12, 21). Być człowiekiem sumienia, to znaczy wymagać od siebie, podnosić się z własnych upadków, ciągle na nowo się nawracać. Być człowiekiem sumienia, to znaczy angażować się w budowanie królestwa Bożego: królestwa prawdy i życia, sprawiedliwości, miłości i pokoju, w naszych rodzinach, w społecznościach, w których żyjemy i w całej Ojczyźnie; to znaczy także podejmować odważnie odpowiedzialność za sprawy publiczne; troszczyć się o dobro wspólne, nie zamykać oczu na biedy i potrzeby bliźnich, w duchu ewangelicznej solidarności: „Jeden drugiego brzemiona noście” (Ga 6, 2). Pamiętam, że powiedziałem te słowa w Gdańsku podczas odwiedzin w 1987 r. na Zaspie.

(...) Wbrew pozorom, praw sumienia trzeba bronić także dzisiaj. Pod hasłami tolerancji, w życiu publicznym i w środkach masowego przekazu szerzy się nieraz wielka, może coraz większa nietolerancja. Odczuwają to boleśnie ludzie wierzący. Zauważa się tendencje do spychania ich na margines życia społecznego, ośmieszają się i wyszydza to, co dla nich stanowi nieraz największą świętość. Te formy powracającej dyskryminacji budzą niepokój i muszą dawać wiele do myślenia (...).

Dzisiaj, kiedy zmagacie się o przyszły kształt życia społecznego i państwowego, pamiętajcie, iż zależy on przede wszystkim od tego, jaki będzie człowiek – jakie będzie jego sumienie (...). Na drogach ludzkich sumień, nieraz tak trudnych i tak bardzo powikłanych, Bóg postawił wielki drogowy znak, który życiu ludzkiemu nadaje kierunek i ostateczny sens. Jest nim krzyż Pana naszego Jezusa Chrystusa (...).

Na tym wielkim wirażu ojczyznej historii, kiedy decyduje się przyszły kształt Rzeczypospolitej, papież – wasz rodak, nie przestaje was prosić, abyście to dziedzictwo Chrystusowego krzyża na nowo z wiarą i miłością przyjęli. Abyście krzyż Chrystusa na nowo, w sposób wolny i dojrzały wybrali, tak jak wybrał go kiedyś św. Jan Sarkander i tylu innych świętych i męczenników. Abyście podjęli odpowiedzialność za obecność krzyża w życiu każdego i każdej z was, w życiu waszych rodzin i w życiu tej wielkiej wspólnoty, jaką jest Polska. Brońcie go!



Ten sam temat podjął Ojciec Święty trzy lata później 6 czerwca 1997 r., odpowiadając mszę św. w Zakopanem u stóp Giewontu, na którym od wieku stoi krzyż. Jan Paweł II mówił wówczas: „Umilowani bracia i siostry, nie wstyďte się krzyża. Starajcie się na co dzień podejmować krzyż i odpowiadać na miłość Chrystusa. Brońcie krzyża, nie pozwólcie, aby Imię Boże było obrażane w waszych sercach, w życiu społecznym czy rodzinnym. Dziękujemy Bożej Opatrzności za to, że krzyż powrócił do szkół, urzędów publicznych, szpitali. Niech on tam pozostanie! Niech przypomina o naszej chrześcijańskiej godności i narodowej tożsamości, o tym, kim jesteśmy i dokąd zmierzamy, i gdzie są nasze korzenie. Niech przypomina nam o miłości Boga do człowieka, która w krzyżu znalazła swój najgłębszy wyraz”.

